

PROJEKT „KAMIENIE POTKNIĘĆ - KAMIENIE PAMIĘCI” w ramach większego projektu „Zachować pamięć”, zainicjowanego przez Polsko-Niemiecką Wymianę Młodzieży oraz stowarzyszenie PolnischerFörderverein Uczeń Düren.

W projekcie uczestniczą uczniowie z Polski (**VIII Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza w Poznaniu**, koordynuje i organizuje Danuta Kin) i z Niemiec (PolnischerFörderverein Uczeń Düren) i Rosji (organizacja oświatowa Interkrug z Twer) – jego realizacja w I części odbyła się we wrześniu 2021 – w Berlinie; obecnie realizowana jest w Poznaniu oraz Gdańsku /Warszawie .

Projekt „Kamienie potknięć - Kamienie pamięci” nawiązuje do historii II wojny światowej, układu politycznego po jej zakończeniu oraz transformacji po roku 1989.

Celem spotkań młodzieży jest konfrontacja z tematyką martyrologii, dyktatur i rasizmu oraz debata o zagrożeniach współczesności (m.in. łamanie praw człowieka i dyskryminacja) oraz przygotowanie młodego pokolenia do świadomej partycypacji w życiu społecznym i politycznym, jak również wyczerpanie na tolerancję i zrozumienie, **budowanie przyjaznych, pokojowych relacji międzyludzkich bez względu na poglądy polityczne, przynależność narodową i historię narodu.**

W projekcie tym pokazujemy młodym ludziom miejsca pamięci ludzkich tragedii wojennych i podziałów polityczno-społecznych.

W pierwotnym założeniu uczestnikami projektu miały być trzy państwa: Polska – Niemcy – Rosja. Niestety pandemia uniemożliwiła realizację w takim układzie, a wojna w Ukrainie ostatecznie wykluczyła Rosję z tego projektu.

Projekt jest współfinansowany przez Polsko-Niemiecką Współpracę Młodzieży.

PROGRAM II cz. projektu (realizowany w Polsce)

1.09 - czwartek

- przyjazd pociągiem gości **16.31**Poznań Główny
- czas u rodzin

2.09- piątek– POZNAŃ

- **8.00** – powitanie grupy projektowej przez pana Marka Greflinga, Dyrektora Szkoły
- **8.15 – 9.15** – prezentacja szkoły połączona z grą przygotowaną przez gospodarzy
- **9.30 – 9.30** - spotkanie w Instytucie Zachodnim (przejście pieszo) - spotkanie na temat relacji niemiecko-polskich we współczesnym świecie
- **9.30 – 16.30** – zwiedzanie Poznania z przewodnikiem; przerwa na kulinarną niespodziankę; przejazd tramwajem do **Fortu VII**
- **od 16.30** czas u rodzin

3.09- sobota

- **10.00 – 12.45** – zwiedzanie Poznania BimbaBusem (Poznań z innej strony) - na wesoło
- **14.00** - WYJAZD DO WARSZAWY

4.09 - niedziela: WARSZAWA

- **Spacer z przewodnikiem** (budynek z zewnątrz): Stare Miasto - Zamek Królewski, Kolumna Króla Zygmunta, Krakowskie Przedmieście, Pałac Prezydencki, spacer Nowym Światem, Aleje Ujazdowskie, miejsca związane z martyrologią i walką Polaków (Pomnik Małego Powstańca, Grób Nieznanego Żołnierza), Ogród Saski
- **Muzeum Historii Żydów Polskich**– zwiedzanie z przewodnikiem

5.09. - poniedziałek: **WARSZAWA / GDAŃSK**

- Wizyta w **Muzeum Powstania Warszawskiego** – samodzielne zwiedzanie
- Przejazd do przejazd do Gdańska - spacer po Starówce
- Wspólny wieczór podsumowujący projekt + film „Jojo Rabbit” w wersji polskiej

6.09 - wtorek: **GDAŃSK**

- Wizyta w **Europejskim Centrum Solidarności** – zwiedzanie z przewodnikiem

REFLEKSJE UCZNIÓW

(po przyjeździe z Berlina w październiku 2021)



BERLIN

PROJEKT MIĘDZYNARODOWY „KAMIENIE POTKNIĘĆ - KAMIENIE PAMIĘCI” 30.09.-04.10.2021

Nasza podróż do Berlina była nie tylko szkolną wycieczką.

Była to niezapomniana przygoda, zacieśniającą już istniejące przyjaźnie i tworzącą zupełnie nowe. Była to zapierająca dech trasa po najwspanialszych miejscach w stolicy Niemiec, po tętniących życiem alejach i po lśniących światłami ulicach. Zobaczyliśmy Berlin w jego szczytowej formie, czyli pełen architektury, sztuki, życia i historii. To właśnie też historia towarzyszyła nam przez wszystkie dni wyjazdu. Mogliśmy poruszyć się nią, oglądając wystawy w muzeum czy słuchając niesamowitych opowieści przewodniczki i opiekunek. Była to budząca grozę i żal opowieść, jednakże również i przestroga, aby przyszłość, którą sami budujemy, była lepsza.

Każdy dzień niósł ze sobą coś nowego i niezapomnianego, a Berlin jeszcze przez wiele lat będzie przypominał nam o tych wspaniale spędzonych chwilach.

Jak byłem mniejsza, dziadek opowiadał mi o tym, jak pracował w dawnym NRD w latach 1978-1980. Opowiadał jak wtedy funkcjonował Berlin oraz pokazywał mi zdjęcia z tamtego okresu. Tata również wiele mi opowiadał o Niemczech, jak i o Berlinie. Jednak pomimo zdjęć oraz opowiadań ciężko było sobie wyobrazić, to jak naprawdę wszystko wyglądało. A dzięki tej wycieczce mogłam na własne oczy zobaczyć miejsca, gdzie kiedyś byli moi dziadkowie i mój tata. Mogłam także dowiedzieć się wielu nowych rzeczy związanych z tematem wyjazdu. Mimo, że teraz miasto wygląda inaczej, to jednak zostały pozostałości historii tamtego czasu. Duże wrażenie zrobiło na mnie Muzeum Holokaustu, Sachsenhausen oraz Muzeum Checkpoint Charlie. Te miejsca uświadamiają każdemu, że to co wtedy się wydarzyło nie powinno się powtórzyć, ponieważ zbyt wiele osób na tym ucierpiało, oraz że powinniśmy starać się temu zapobiegać, aby historia się nie powtórzyła.

*Bogaty opis historyczny miejsc, w których przebywaliśmy pozwolił mi wczuć się w los ludzi ówczesnie tam żyjących. Poczulałam cząstkę męki ofiar holokaustu. Wyobrażenie sobie realiów życia Berlińczyków w czasach, kiedy Mur Berliński istniał, pozwoliło mi docenić swobodę komunikacji i transportu, której doświadczam na co dzień. Oprócz zdobycia wiedzy o historii Berlina, podobało mi się iż nie pominięto sztuki w programie wycieczki. Bardzo przypadł mi do gustu dobór niestandardowych muzeów-pobył w nich pobudził moją wyobraźnię. Galeria **Group Global 3000** odebrana była przez większość grupy jako dziwaczna, jednak ja uważam, że dzieła tam zaprezentowane były nietuzinkowe, a ich poziom abstrakcji był dla mnie ciekawym, pełnym emocji natchnieniem.*

Ostatni wyjazd do Niemiec zdecydowanie przerósł moje oczekiwania. Był to mój pierwszy raz w Berlinie. Od samego początku to miasto mnie zachwyciło. Piękne widoki, ulice, budynki, towarzystwo i przede wszystkim zabytki. Moje serce jednak skradł Berlin nocą, niesamowicie podświetlone budynki nadają miastu życia. Jeżeli chodzi o miejsca związane z drugą wojną światową i relacją Polska-Niemcy, to nie do opisania były emocje, które tam przeżywałam. Widok pomnika Holocaustu czy obozu koncentracyjnego Sachsenhausen skłonił mnie do refleksji. Pamiątki te często przyprawiały mnie o dreszcze. Dodatkowo możliwość posłuchania historii, które przeżywały nasze nauczycielki, sprawiły, że uświadomiłam sobie jak niedawno działy się te wszystkie zbrodnie. Fakt, że ludzie jeszcze 40 lat temu przeżywali takie koszmary każdego dnia, porusza każdego. Możliwość wyciszenia się i zatopienia w swoich myślach potęgowała emocje, których tam doświadczyłam. Cały wyjazd uważam za naprawdę bardzo udany. Możliwość wsłuchania się w język niemiecki, bardzo mi się podobała. Myślę, że mogę powiedzieć, iż ta wymiana to najlepsza wycieczka, na jakiej byłam.

Podczas naszej wycieczki do Berlina, odwiedziliśmy kilka miejsc pamięci. Zwiedzanie Obozu Zagłady w Sachsenhausen, pomnika Holocaustu czy historii ludzi, którzy przeżyli czasy muru berlińskiego wywarły na mnie największe wrażenie. Pomimo tego, że podczas zwiedzania Sachsenhausen nie mieliśmy możliwości skorzystać z przewodnika to przemyślenia i emocje związane z tymi wydarzeniami nadal były bardzo silne. Podczas czytania historii w podziemiach muzeum pomnika Holocaustu można było sobie uświadomić, jak tragiczne były losy tak wielu niewinnych ludzi, skłaniało to do refleksji by taka sytuacja nigdy się nie powtórzyła. Również wszystkie historie ludzi podzielonych murem berlińskim, których życie drastycznie zmieniło się w ciągu jednej nocy nakłaniały do przemyśleń. Abyśmy zadbali o naszą przyszłość, żeby więcej takich wydarzeń nie zapisało się na kartach naszej historii. W całokształcie wycieczka bardzo mi się podobała, był to na pewno bardzo miło spędzony czas w dobrym towarzystwie.

Bardzo lubię chodzić, dlatego podczas naszego pobytu w Berlinie na pewno nie mogłem narzekać na ten aspekt. Podobało mi się zwiedzanie i poznawanie trudnej historii, o której zaledwie było wspomniane w podręczniku w podstawówce podczas realizowania podstawy programowej. Ciekawie było też zwiedzić miejsca, do których prawdopodobnie bym nie trafił, gdybym przyjechał sam. Poznałem też parę fajnych osób oraz dowiedziałem się trochę o życiu w Niemczech. Podsumowując wycieczka bardzo mi się podobała i liczę na więcej projektów z tamtą grupą.

W Berlinie nie czułam się inna, obca, byłam Europejką, Polką w Europie. To był czas na integrację, poznanie innej strony miasta i jego historii.

Język nie ma znaczenia, kolor skóry nie ma znaczenia, pochodzenie nie ma znaczenia. Liczy się to, co możesz zrobić, żeby każdy, gdziekolwiek jesteś poczuł się przy Tobie dobrze – wtedy na twarzach koleżanek i kolegów z grupy niemieckiej pojawiał się uśmiech, patrzyliśmy sobie w oczy i wiedzieliśmy, że w gruncie rzeczy jesteśmy tacy sami. Młodzi, kochający życie, czerpiący z niego garściami... Jesteśmy Europejczykami

Cały wyjazd bardzo mi się podobał, między innymi dlatego, że nie miałem jeszcze okazji przyjechać do Berlina tylko po to, żeby go zwiedzać, ale także przez miejsca które odwiedziliśmy, zarówno historyczne jak i współczesne. Uważam, że plan wycieczki był bardzo dobry, poznaliśmy najważniejsze miejsca w mieście, razem z tymi związanymi z wojną. Samo Sachsenhausen wywarło na mnie ogromne wrażenie, skłaniało do przemyśleń. Był to bardzo przygnębiający widok, ale warto było to zobaczyć chociażby dlatego, żeby szanować bezwojenne czasy, w których żyjemy. Bardzo podobało mi się też samo miasto i różne zabytki, jak Brama Brandenburska czy Reichstag. Ciekawe było też ujrzanie fragmentów muru berlińskiego, poznając przy okazji jego historię. Cała wycieczka bardzo mi się podobała, był to bardzo dobrze i miło spędzony czas.

W mojej ocenie projekt Berlin był najlepszą wycieczką szkolną, na jakiej byłam, dlatego trudno będzie mi wymienić jego słabe strony. Ja się po prostu świetnie bawiłem w miłym towarzystwie nauczycieli, kolegów i koleżanek z klasy oraz nowo poznanych osób. Z jednej strony było dużo zwiedzania, ale nie było to inwazyjne, poza tym wbrew pozorom mieliśmy dużo czasu dla siebie, znajomych i na refleksje. Uważam, że na wszystko był czas i miejsce, jednak z odpowiednim umiarem. To była zdecydowanie najmocniejsza strona wyjazdu.

Moim zdaniem wycieczka do Berlina była naprawdę udana. Zwiedzanie z Panią przewodnik było interesujące. Miłą atmosferę wyjazdu możemy zawdzięczać opiekunom oraz grupie uczniów. Największe emocje u mnie wywołało zwiedzanie obozu koncentracyjnego Sachsenhausen. Jeden z kolegów prowadził zwiedzanie, ale nie ukrywam akurat mojej osobie zabrakło tam przewodnika, jednocześnie zdając sobie sprawę, że nie było to zależne od naszej grupy. Uważam, że organizatorzy powinni być zadowoleni, ponieważ zapamiętamy tę wycieczkę na długo.

Wycieczkę do Berlina wspominam jako jedną z najlepszych wycieczek. Dowiedziałem się wielu ciekawych informacji o murze Berlińskim i o podziale Berlina. Grupa Niemiecka okazała się być zbiorem świetnych ludzi, z którymi było można nawiązać nowe znajomości. W trakcie samej wycieczki najbardziej zainteresowały mnie dwa miejsca Charlie Checkpoint. W tym miejscu było wiele ciekawych wiadomości na temat podziału Niemiec i muru. Fajnym wspomnieniem był nasz pierwszy dzień w Berlinie, kiedy zrobiliśmy wspólny spacer, aby poznać najważniejsze miejsca w mieście. Wycieczkę uważam za świetną i mam nadzieję, że jeszcze kiedyś wybierzemy się na podobną podróż.

Wyjazd do Berlina który miał miejsce w roku 2021 na przełomie września i października wywarł na mnie niezmiernie duże wrażenie. Podczas wyjazdu mieliśmy możliwość poznania kultury oraz historii Berlina i całych Niemiec. Wyjazd skupiał się głównie na pokazaniu ludzkich historii z końca wojny oraz podziału kraju. Są to dla mnie odległe czasy natomiast była to rzeczywistość w jakiej żyli moi rodzice i dziadkowie, co prawda mieszkali oni w Polsce natomiast zderzali się na co dzień z podobnymi problemami. Muzeum które wywarło na mnie największe wrażenie swoją wystawą było muzeum znajdujące się nieopodal Check Point Charlie. Miejsce to nie tylko posiadało zdjęcia oraz filmy z tamtych czasów ale również oryginalne przedmioty takie jak samochody bądź ubrania. Patrząc z perspektywy czasu sadzę iż wyjazd w krótkim czasie przekazał mi ogrom wiedzy która wpłynęła na moje postrzeganie świata oraz historii.

Wycieczka bardzo mi się podobała. Zdobyłem wiele nowych kolegów, z którymi utrzymuję kontakt. Z kwestii językowych powtórzyłem zamawianie i ogólnie zakupy. Wszystkie miejsca były ciekawe. Najbardziej podobał mi się (po za kebabem) rejs statkiem i chodzenie pierwszego dnia po Berlinie. Jedyne szkoda, że w obozie koncentracyjnym nie mieliśmy żadnego przewodnika żeby mógł coś dopowiedzieć.

Moim zdaniem wyjazd do Berlina był bardzo udany, jeden z lepszych wyjazdów ze szkołą. Wszystkie muzea bardzo mi się podobały i uważałam je za bardzo pouczające i interesujące. Najbardziej podobało mi się muzeum przyszłości oraz wystawa worldpressphoto. Jedzenie było pyszne. Mam nadzieję że będzie więcej takich wyjazdów.